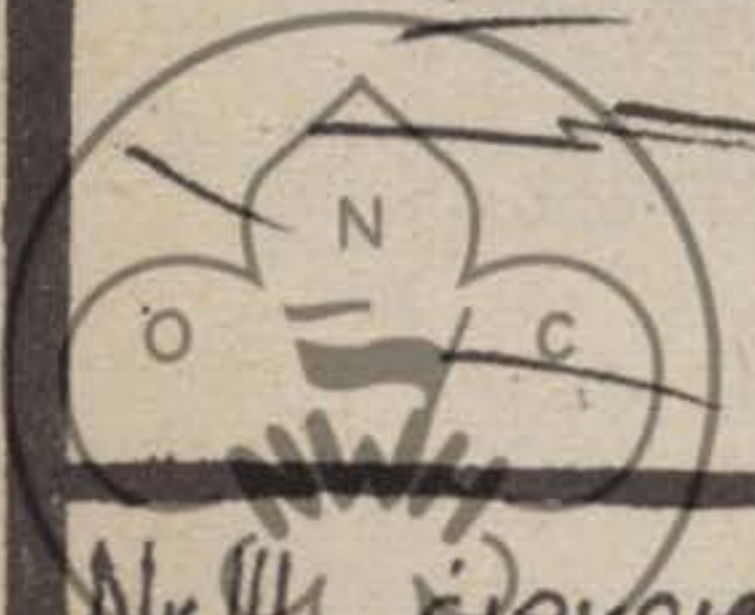
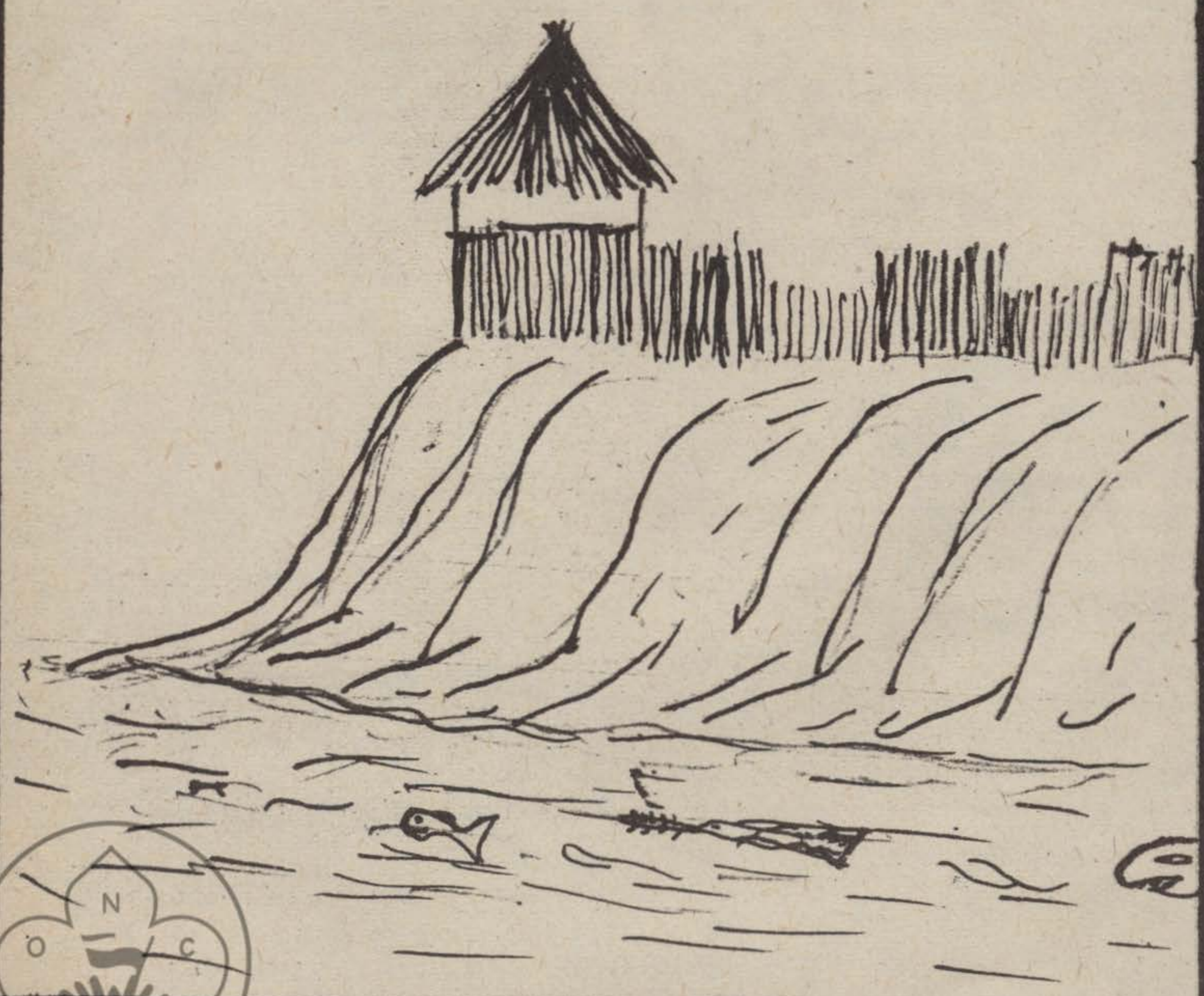




# W NADODRZAŃSKIM GRODZIE



Nr III sierpień

ROK 1981

ROK I

MIĘSIĘCZNIK 130 WDH „SKAUT” im A. MAŁKOWSKIEGO

# GAWĘDA druzynowego

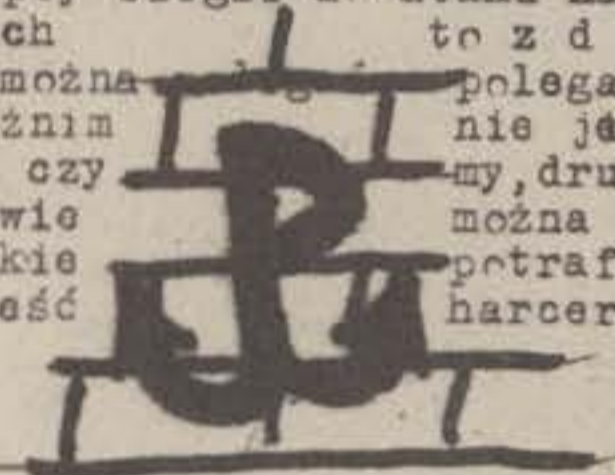
od koniec obozu, w ostatnią niedzielę przed wyjazdem na zgrupowaniu naszych bożów odbyła się msza polowa. Ksiądz, który odprawił mszę nasza drużyna zna już od roku, bowiem rok temu gdy nielegalnie musieliśmy wychodzić do kościoła pechalnie dla nas odprawił drugą mszę św. Msza miała niecodzienny charakter

Gdy przyszło do kazania, ksiądz, stary harcerz II Rzeczypospolitej wspominał harcerskie msze polowe, wspominał ideały: Bóg i Ojczyzna, wspominał akcje o jeszcze jednej bardzo ważnej sprawie; o Powstaniu Warszawskim.

**KSIĄDZ** Nie wiem, ale chyba szarpnęło wszystkimi sercami gdy ksiądz wskazał a tych najmniejszych wśród nas, na zuchów

powiedział: "...to wasi koledzy, to tacy jak oni zli i ginęli. Nie tylko jako łącznicy, nie tylko jako sanitariusze, oni byli wszędzie..."  
 jak druchowie. Ci mali, najmniejsi dwunastoletni "awiszacy" byli wszędzie gdzie mogli pomóc, szedli gdzie lały się łzy, a leż w tamtych miejscach lało się wiele. Stanęli i zginęli także i starsi z Bojowych Szkół - Wasi rówieśnicy. Choć żołądek często przysyłał do kręgosłupa i ość często chłopcy biegli do ataku na trzęsących

te z zimna nogach to z d a l i e g z a m i n Pokazali, że na powie harcerza można polegać jak na Zawiszy, pokazali, że nieść o iętną pomoc bliźnim nie jest tak trudno gdy u celu widnieje Bóg i Ojczyzna. A czy my, druchowie, jesteśmy w stanie pokazać, na naszym słowie można polegać jak na Zawiszy, czy my wpatrzeni ideały harcerskie potrafimy je realizować w codziennym życiu, czy potrafimy nieść harcerską pomoc bliźnim!



drużynowy.



"Harcerz bez laski jest tylko połowicznie umundurowany, gdyż nie jest gotów na wszystko"

Bi-Pi

Laska harcerska jest to kij długości równej wzrostowi harcerza i wytrzymały jego ciężar. Jest to przedmiot

bardzo użyteczny. Z kilku lasek można

zbudować szkielet, lub używać jako ma-

sztu do namiotu, przydaje się do pok-

rywania przeszkód terenowych, w ostato-

czności można użyć laski do samoobrony.

Na lasce harcerz wypalają lub nacinają skalę

centymetrową, jest to przydatne np. przy mierzeniu

odległości. Powróćmy do dawnej tradycji noszenia

i używania lasek skautowych. Lepiej nosić ze sobą

laszkę na harce niż każdorazowo wycinać młode drze-

wka. Nasza drużyna już od roku używa lasek.



## NACZELNY SKAUT ŚWIATA.

Przytoczamy dziś pierwszą część krótkiej biografii gen. Roberta Baden-Powella zamieszczonej w "Gazecie Krakowskiej" a przygotowanej przez Marka Payerhina.

"Czyliż jest gdzieś taki młody chłopiec, który by w dzisiejszej materialistycznej epoce pozostał głuchy na wołanie puszki leśnej i szerokich, otwartych dróg?" Chyba nie, a z pewnością nie był głuchy auter tych słów, Robert Baden-Powell, Baron of Gilwell, generał kawalerii brytyjskiej, twórca skautingu i Naczelnym Skaut Świata. Kim był człowiek, który pociągnął za sobą miliony młodych ludzi na wszystkich kontynentach? Co zawdzięcza mu ruch skautowy, a więc także nasze harcerstwo?

Syn profesora Oxferdu, urodził się 22 lutego 1857 r. w rodzinie o pięknych tradycjach: dziadek był admirałem, wuj-królewskich astronomen, daleki przodek Jehu Smyth - jednym z pierwszych pionierów amerykańskich. Robert Stephenson Smyth Baden-Powell od wczesnego dzieciństwa znajdował się pod silnym wpływem matki /ojciec zmarł w 1860r/ - to ona wpieła mu miłość do przyrody i nakłoniła do uprawiania sportów, m.in. żeglarstwa. Wraz z braćmi Robert na niewielkiej zrobionej podobno przez siebie łodzi żaglowej dopłynął do Norwegii. Otrzymał staranne wykształcenie w Charterhouse, jednak postanowił poświęcić się wojsku.

Śród 700 kandydatów zdał egzamin konkursowy do kawalerii jako drugi i te przesądza o jego przyszłej karierze. Mianowany porucznikiem 13 pułku huzarów pełni służbę w Indiach i Afryce Południowej. Dekonuje liczny wypadów terenowych, przeprowadza korektę map. Żołnierz w służbie Jej Królewskiej Mości nie mógł w tym okresie narzekać na brak zajęć. Potężnemu Imperium Brytyjskiemu daleko było do jednorodności, a jego egzotycznym poddany do uległości. Żelazną ręką trzymano więc kolonie w posłuchu, a niezawodnym narzędziem pozostawała armia. Baden-Powell był stuprocentowym, lojalnym oficerem brytyjskim, sprawy polityczne widział więc przez pryzmat interesów Imperium. O swej pracy szpiega w rejonie śródziemnomorskim np. pisze rozbijając, że warto ją polecić jako... zajęcia utrzymujące w dobrej kondycji fizycznej. W wyprawie przeciw buntowniczym afrykańskim Assantom otrzymuje ważne zadanie przecierania szlaki, prowadzenia szwadronów i tropienia wroga. Później napisze, że była to "ekspedycja celem zrobienia porządku". Wtedy to zaczął nosić kapelus, który wczasy wszedł do stroju skautów. Tubylcy nazwali go "Kantakye" - "ten, z dużym kapeluszem". Noczny wypadami zasłużył na groźny przydomek "Impeesa" - "wilk, który nigdy nie śpi".

T E R E N

I. co nazywamy terenem?

Terenem nazywamy pewną część powierzchni ziemi, ze wszystkimi jej naturalnym formami, jak i tym wszystkim co na nią naniosła ręka ludzka.

Rzeźbą terenu nazywamy ukształtowanie powierzchni ziemi. Teren dzielimy :

-pod względem rzeźby powierzchni ziemi na:

1. równinny
2. falisty
3. pagórkowaty
4. górzysty
5. wysokogórski

-pod względem cech charakterystycznych na:

1. lesisty
2. bezleśny

-ze względu na komunikację na:

1. dogodny komunikacyjnie
2. bezdrożny

-zależnie od charakteru gleby na:

1. piaszczysty
2. gliniasty
3. kamienisty
4. podmokły
5. bagnisty

pełnej oceny danego terenu musisz podać:

- jego rzeźbę
- pokrycie
- glebę
- możliwość wykorzystania przez człowieka

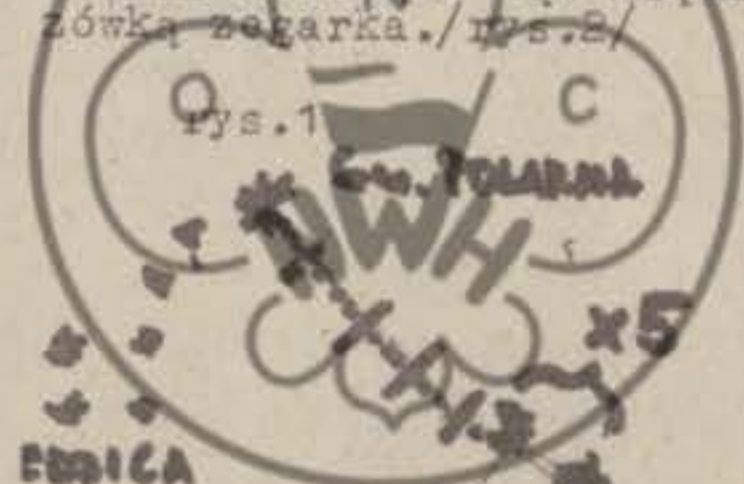
II. Orientuj się.

to kilka sposobów orientowania się w terenie;

Zapewne znacie Mały i Wielki Wóz za których pomocą możecie odnaleźć gwiazdę polarną, która wskaże Wam kierunek północny /rys.1/

Przy oznaczaniu północy możemy też posłużyć się zegarkiem. Kładziemy go tak aby mała wskazówka była nacielowana na słońce, na środku tarczy zegarka stawiamy zapalniczkę; jej cień będzie przedłużeniem małej wskazówki.

Kierunek "północnie" będzie wskazywała linia dzieląca kąt między cyfrą "12" a małą wskazówką zegarka. /rys.2/

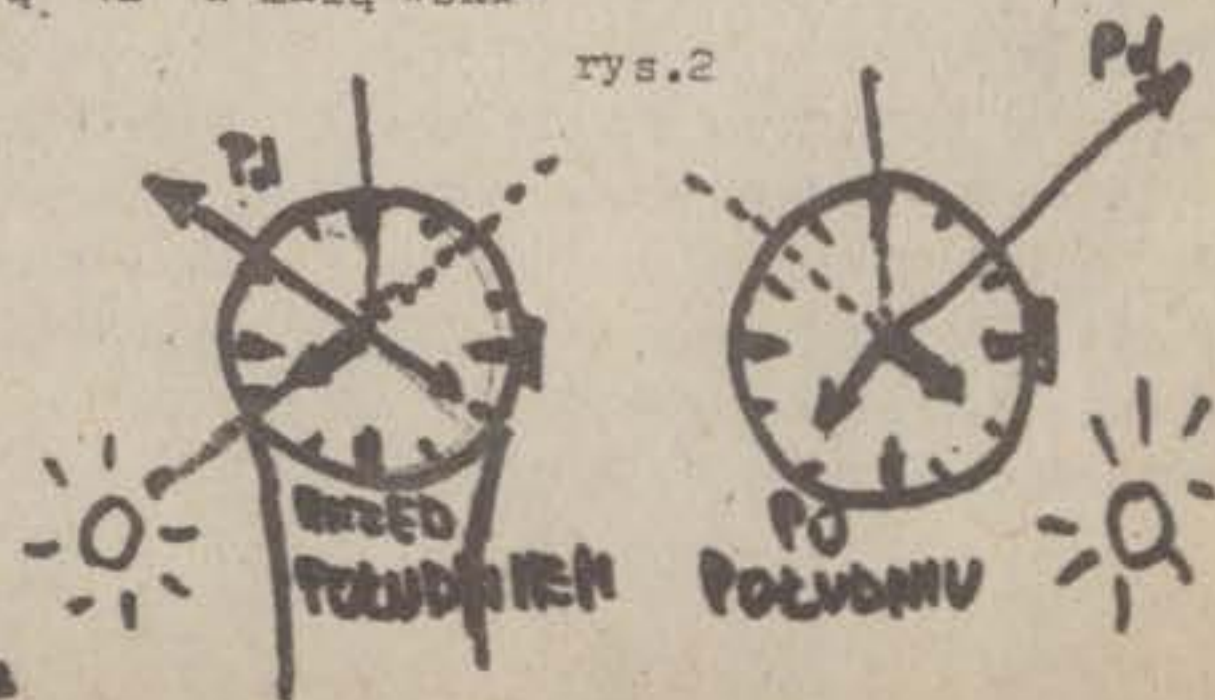


WIOSNA

archiwum

WIELKA  
MIEDZYSZKA

rys.2



MÓWI K.Red.

W lipcu nasza drużyna uczestniczyła w sgrupowa-  
niu obozów staromiejskiego hufca w Rowach k/Słupska. Z jednej strony dzika  
Płata, morze idące w głąb lądu, ruchome wydmy, z drugiej strony dziewiczy las  
w rezerwacie to wszystko sprzyjało wędrowkom i trzeba przyznać, że było ich  
wiele. Każda wędrowka stwarzała wiele miśnych i dowcipnych sytuacji.

UWAGA!!!

Oglašamy konkurs na najlepszą karykaturę lub najlepszy dowcip ry-  
sunkowy związany z wydarzeniami na obozie. Wszystkie rysunki należy  
dawać dh. Jarkowi Henkie odkr. do 15 września.

CZUWAJ!

K.Red.

UWAGA!!!

Komisja Redakcyjna ogłasza konkurs na Kartę do kroniki drużyny  
ma to być po prostu opis którejs z wędrowek lub jakiegoś wydarzenia  
a może będą to Twoje spostrzeżenia. Termin oddania jak w konkursie  
poprzednim.

CZUWAJ!

K.Red.



# KLAPIDUCHY MAJA GŁOS

## I. ZASADY OGÓLNE RATOWNICTWA

Jak należy zachować się w nagłym wypadku? Przedewszystkim należy zorientować się co było jego przyczyną. Niekiedy objawy zewnętrzne u daną osobę nasuną nam wniosek. Wobec tego należy:

- natychmiast usunąć poszkodowanego z miejsca wypadku.
- należy przenieść go w spokojne i cienione miejsce
- natychmiast usunąć lub przerwać jego działanie
- dokładnie obejrzeć chorego i stwierdzić: czy jest przytomny, czy oddycha, czy są oznaki krwawienia, czy z ust nie wydziela się charakterystyczny zapach
- zabezpieczyć wszelkie przedmioty np. butelki po lekach, artykuły spożywcze
- obserwować zachowanie się chorego u chorych, którzy stracili przytomność stwierdzić czy oddychają
- krwotoki starać się zatamować stosując opaski uciskowe przy większych krwotokach tamować dłonią wkładając rękę do rany
- przy ratowaniu nie należy ulegać panice

## II. TRANSPORT CHOREGO.

Większość chorych wymaga bezzwłocznego odesłania do szpitala. Dotyczy to chorych:

- z krwotokiem /bez względu na źródło krwawienia/.
- z ostrymi schorzeniami narządów w jamie brzusznej
- z poważnymi obrażeniami na ciele np. ranyczaszki, szyi, klatki piersiowej, brzucha, kończyn

Przy transporcie trzeba zwrócić szczególną uwagę na sposób transportowania gdyż niewłaściwy sposób transportu chorego może tak pogorszyć stan chorego że po przybyciu do szpitala ratunek jest już niemożliwy

Gdy ratujący jest sam, sprawa jest niełatwa. Jeżeli ranny nie jest zbyt ciężki, a ratujący ma dość siły, wówczas stosuje się tzw. chwyt strażacki, RYS1/ taki sposób transportu jest bardzo uciążliwy, można go stosować wówczas gdy klatka piersiowa i brzuch nie są uszkodzone

Jeżeli ratujących jest dwu lub więcej, a odległość do najbliższego szpitala nie jest znana /1-2/km/ można posłużyć się jednym z następujących sposobów transportowania rannego:

- siodełko złożone /rys2/
- siodełko zwykłe /rys3/
- siodełko ze sznurka, ręcznika, drążka /rys 4,5/
- przenoszenie chorego na rękach /rys6/
- przenoszenie chorego na krześle /rys7/
- nosze improwizowane /rys8;9/



archiwum

Rannych którzy nie mogą pozostać w pozycji siedzącej, należy obowiązkowo transportować w pozycji leżącej. Do tego celu należy używać gotowych noszy, a jeśli ich brak - sporządzić na przedzie nosze improwizowane /rys 10, 11/

Nosze idą tzw. "górką" krokiem, uginając lekko kolana dzięki czemu zmniejszają wstrząsy. W celu uniknięcia kołysania na boki należy stosować krok "na przemian" a nie iść "w nogę", tylny noszowy powinien być wyższy i silniejszy od przedniego. Przy zschodzeniu z góry należy rannego nieść nogami do przodu, a przy wspinaniu się do góry należy nieść odwrotnie.

Na dłuższych odległościach należy chorego transportować środkami kołowymi, np. na rowerach. Na ramy dwóch rowerów ustawionych równolegle do siebie /odstęp ok. 70 cm/ zawieszają koc, prześcieradło lub na oczekaniu zrobioną siatkę sznurkową z mocnej linki, na którą kładzie się chorego.

Transport wozem konnym jest dla chorego uciążliwy gdy musimy z niego skorzystać wybieramy wozy resorowane. Najlepiej wyłożyć wóz słomą lub sianem, lub rozpiąć na drabinach mocne płótno. W zimie odpowiednim środkiem transportu są sanie.

Osoba opiekująca się chorym powinna zadbać o to, aby zapewnić choremu, w czasie transportu, jak największą wygodę i spokój. Chorym z ciężkimi uszkodzeniami ciała jak: zranienia kości, urazy klatki piersiowej, kończyn - należy przed wyruszeniem w podróż zaaplikować środek przeciw bólowy /pabialgina, noralgina itp./. Przy uszkodzeniach narządów jamy brzusznej nie należy ani wstrzykiwać ani podawać doustnie środków przeciw bólowych.

Podczas transportu należy przestrzegać tych zasad:

- Rozluźnić uciskające części garderoby chorego, zapewnić mu dostateczne ciepło, ociekając go kocem, płaszczem itp.

oraz dostateczną ilość powietrza i wody.

Ochronić chorego przed nadmiernym działaniem promieni słonecznych, chronić

od przemoczenia podczas deszczu

Ułożyć chorego na wygodnym posłaniu, unikać wszelkich gwałtownych wstrząsów, jak np.

nagłego hamowania samochodu

nagłego spuszczenia chorego

na ziemię, jazdy po złej drodze itp.

- Chorych z krwotokiem wolno transportować dopiero wtedy

gdy krwotok został zatrzymany a na ranę założony opatrunek.

- Chorych ze złamanymi kończynami można transportować dopiero wtedy gdy na

złamaną kończynę założony opatrunek unieruchamiający.

- Chorym wyciągniętym z płomieni wydobywającym z wody lub odgrzebanym spod gruzów

należy udzielić niezbędnej pomocy na miejscu wypadku a dopiero potem transportować.

- W wypadkach ulicznych nie należy korzystać z pierwszego lepszego wozu dla odwiezienia chorego, lecz trzeba go uprzednio dokładnie obejrzeć i stwierdzić czy się do tego celu nadaje.



archiwum



RYS. 11.

### HYMN SZARYCH SZEREGÓW

My iść będziemy w Polskę Szarymi Szeregami  
I będzie Bog nad nami i będzie naród z nami  
I będziemy szli jak hymny przez wsie wskroś miast polami  
I będziemy równać w prawo Szarymi Szeregami

Gdy rzucą nam wyzwanie z zachodu czy ze wschodu  
Ruszymy do pochodu Zawisza miecz nam poda  
zatętni ziemia stałą gasienic pod czołgami  
my iść będziemy w ogień Szarymi Szeregami

Rozniosą się fanfary echemi rozgłoszonymi  
Będą po piastowskiej ziemi szumami husarskimi  
Znamy pójdzie Naród z orłami z sztandarami  
Powiedzim go szpalerem Szarymi Szeregami .

I będziemy gmach budować w harcerskim twardym znoju  
Otworzymy w nim podwoje dla prawdy i pokoju  
I będzie Polska nowa my będziemy Polakami  
I stanie straż przed gmachem Szarymi Szeregami

Na straży polskich granic będziemy wiernie stać  
Szarymi Szeregami szara harcerska brać  
I będziemy trwać kamieniem wzdłuż dróg drogowskazami  
I wieść będziemy młodych Szarymi Szeregami

### SZARE SZEREGI

I. Gdzie wichry niesie wiatr.

Tam zza rogów stu

Szła harcerska szara brać i flaga biało-czerwona

Ref. Szare Szeregi, Szeregi, Szare Szeregi  
W szarych mundurkach harcerska brać  
Szare Szeregi, Szeregi, Szare Szeregi  
W szarych mundurkach, harcerska brać

II. Im już niestraszny wojny czas

istrzał z za rogów stu

choć krzyżem straszystary las opaska biało-czerwona

III. Chwycił butelkę pełną bżyny

wybiegł na drogę z nią

krzyknął do swoich "Czuwaj chłopaki" i poległ za biało-czerwono

Jeżdżąc na obozy często widać, że harcerze mają kłopoty ze zbudowaniem pionierki. Krzywe, rozklekotane i kiwające się meble obozowe są dosyć częstym zjawiskiem na obozach. Proponujemy wam kilka typów pionierek.

